

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Zakopane. , dnia 19. IX. 1947 r. o godz. 8.
j. yw Szeliga Roman ^(miejscowość) z Komisarjatu M. O. w Zakopanem

1. działając na mocy polecenia Ob. Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w z dnia 194 r. L. , wydane na podstawie art. 20. przep. wpraw. K. P. K.,
2. wobec nieobecności Sędziego na miejscu, zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.,
3. przy udziale protokolanta. 4. w obecności świadków

zyw, Holownatego Antoniego

5. których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymien w charakterze podejrzan. Otrzymałszy wyjaśnienie, jakie przestępstwo zarzuca się i jakie dowody zebrano, podejrzan oświadczył:

Personalna moje są następujące:

Imię i nazwisko Niemczyk Jan (rodowe nazwisko mężatek i wdów)
Przezvisko /-/
Wiek 27. IV, 1913 w Zakopanem (dzień, miesiąc, rok i miejsce urodzenia)
Imię i nazwisko rodziców, matka z domu Stanisław
i Stefania z.d. Paleczna
Przynależność państwowa polska narodowość polska
Stan kawaler (tonidy, zamężna, separow, wdow)
Ilość dzieci, wiek bez dzieci
Miejsce zamieszkania Zakopane
Wykształcenie średnie wyznanie rzym-kat
Zawód malarz, i snofier
Stan majątkowy bez majątku
Służba wojskowa i przynależność do R. K. U 4. P. S. P. Cieszyn
Ordery i odznaczenia /-/
Sprawowanie opieki lub kurateli /-/
Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa /-/
Poniesione kary rzekomo nie karany (emerytura, renta i t. d.)

Co do zarzucanego mi przestępstwa wyjaśniam: w sprawie brata mego Kazimierza Niemczyka wiadomym mi jest co następuje:

W roku 1939 koncem września brat mój został aresztowany przez gestapo razem z mną i Kotonskim Franciszkiem, i zostaliśmy zatrzymani w "Palasach" do dnia następnego. Na drugi dzień rano zostałem wywieziony do Jarosławia gdzie byłem zatrzymany 12 dni po 12 dniach zostałem wywieziony do Stalagu 4.a. Hojaewerda, gdzie zostałem około 2 miesięcy. Co się działo w tym czasie z bratem i Kotonskim w "Palasach" tego nie wiem. Nie wiem też nie wiadomym mi jest czy brat mój był w więzieniu na Montelupich. Brat mój z chwili aresztowania był ubrany w studencki garnitur granatowy, i polbuty. bliższych strzeżeń nie jestem w stanie podać gdyż nie pamiętam. Rodzina dowiedziała się o areszcie brata prawdopodobnie w roku 1942.

Wiecej w tej sprawie nic zapodać nie mogę, po odczytaniu podpisałem.

Przesłuchał.

Zeznał.

Protokulował.

Hołowa

Wojciech